

# **Pieśń dwudziesta piąta. Zakład utylizacji odpadów higienicznych**



BIANKA ROLANDO

BIAŁA KSIĄŻKA

CZYŚCIEC

## *Pieśń dwudziesta piąta. Zakład utylizacji odpadów higienicznych*

Znów byłam zatrzymana w swoim pędzie dookoła  
Jeszcze kręciło mi się w głowie od zwichrowania  
Widzę częściowe układy urbanistyczne miejsc pokutnych  
Sami sobie konstruują wszystko podług swoich umiejętności  
A tu, proszę, jaki się znalazł mrówczy architekt ukryty  
Na pudrowym podłożu zbudowany, dobrze prosperujący  
zakład utylizacji odpadów higienicznych  
w sumie takie miejsca muszą przecież gdzieś istnieć  
Gdzieś to wszystko trzeba gromadzić, te bandaże  
zużyte, zaropiałe waciki i łazarzowe prześcieradła  
w które obwijane są zwłoki, po przejściach dalej  
Te resztki ciał pozostawianych w ramach operacji  
na otwartym sercu albo otwartych ustach, oczach  
ciągle się zatykają w rurach przechodzących dalej  
wybijają swój smród i zawartość na wierzch znów  
Widzę niewysoki budynek z dużym, wilgotnym kominem  
wielkie złoża śmieci, z których może legnąć się epidemia  
Noszą w sobie organiczne ślady tych, na których żerują  
bakterie rozwiązujące najbardziej skomplikowane zadania  
rozwiązują ich znaczenia do liczb pierwszych, do zera  
Lęk przed nimi nakazuje spalać w ogniu potężnym  
ślady po zostawionych słabościach i niedołęstwie  
Każda z cegieł tego budynku z popiołu sprasowanego  
ustawiona krzywo, jakoś tak niedopasowana do innych  
Na każdym bloczku napis wypalony w ceramice  
pismem kaligrafa, starał się bardzo brzydko pisać  
Konstrukcje wytrzymujące nacisk przechodzenia  
Każda z cegieł była osobno i razem, tworząc zgrabną ruinę  
w której ktoś mieszkał, narzekał głośno z daleka  
W kominie nikła strużka dymu krążyła  
rysując rebusy trwające  
bez rozwiązania

Dym sygnalizował  
że zakład utylizacji jest czynny  
mimo bardzo późnej pory

---

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z *Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur*.

Ten utwór jest udostępniony na licencji *Licencja Wolnej Sztuki 1.3*.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na *Licencji Wolnej Sztuki 1.3*.

Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w *Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur*. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/rolando-piesn-dwudziesta-piata-zaklad-utylizacji-odpadow-higienicznych>

Tekst opracowany na podstawie: Bianka Rolando, Biała książka, Wydawnictwo Święty Wojciech, Poznań 2009.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez fundację Nowoczesna Polska z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów autora. Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Kopeć, Jan Szejko, Paulina Choromańska, Paweł Koziol.

*Wesprzyj Wolne Lektury!*

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

*Jak możesz pomóc?*

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).